

O. Kolbe – święty antysemita

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941) znany jest głównie ze swego bohaterskiego czynu, jakim było oddanie życia w hitlerowskim obozie za człowieka, który posiadał żonę i dzieci. Wartość moralna tego czynu, zwłaszcza z punktu widzenia chrześcijaństwa, jest niekwestionowana i z pewnością zasługuje na upamiętnienie

Stanisław Musiał SJ mówiąc o św. Maksymilianie dodał: „*Pamiętajmy jednak, że nawet święty jest tylko człowiekiem*”. Mając to na uwadze chciałbym powiedzieć kilka słów o o. Kolbe jako o człowieku, takim jakim był przed tym nim znalazł się w obozie koncentracyjnym. Wszak już jego beatyfikacji dokonanej 17 października 1971 r. towarzyszyły gorące spory, z uwagi na dwa aspekty jego osobowości: agresywny klerykalizm i antysemityzm.

Młody Kolbe studia teologiczne i filozoficzne odbył w Rzymie, gdzie przebywał w latach 1912-19. Tam też przybrał sobie dodatkowe imię Maria, a w roku 1917 wpadł na pomysł powołania stowarzyszenia maryjnego, gdyż pałał niezmierną czcią dla Królowej Niebios. Rycerstwo Niepokalanej (Militia Immaculate) zostało założone 16 października 1917 r. Jego idea była jasna i kontrreformacyjna: nawracanie na katolicyzm, walka z niedowiarstwem i masonerią. Już sam początek programu RN jest sugestywny: dwa cytaty, pierwszy z Księgi Rodzaju(3, 15): „*Ona zetrze głowę twoją*”. Można to interpretować jako symbol walki z heretykami, bądź namawiającymi do grzechu. Niesie skojarzenia ze Świętą Inkwizycją i jej metodami walki. Drugi cytat pochodzi od ...Świętego Oficjum, czyli Inkwizycji! - „*Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie*”. Oto cele jakie swej organizacji wytyczył Kolbe: „*Starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków itd., a najbardziej masonów i o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem NMP Niepokalanej*”. Jeśli chodzi o środki do tego prowadzące: „*1. O ile możliwości raz na dzień zwrócić się do NMP Niepokalanej z tym aktem strzelistym: "O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za masonami" (można dodać na końcu i szczególną jakąś intencję). 2. **Wszelkie środki** (byle godziwe), na jakie pozwala stan, warunki i okoliczności, co poleca się każdego gorliwości i roztropności: przede wszystkim zaś Cudowny Medalik*”. Poniżej Statut usprawiedliwia i rozgrzesza środki które z godziwością mają mało wspólnego, pisząc jaki jest cel nadrzędny i jedyne, pomijając środki do niego: „*Uwaga: [...] Nic nie obowiązuje pod grzechem, choćby najmniejszym; miłość bez granic ku Sercu Przenajświętszemu Pana Jezusa, aby **jak najwięcej dusz** jak najściślej z Nim przez Niepokalaną połączyć, **jest naszym jedynym bodźcem***.”

Późniejsze wydanie Statutu z lat 90. informuje nas: „*O. Maksymilian Kolbe przeżywał swą żywą więź z Maryją w sposób szczególny. Rozumiał ją jako 'przemienianie się w Nią', 'stawanie się jakby Nią samą'*”

Po powrocie do Polski Kolbe zrobił wielką karierę wraz z Rycerstwem Niepokalanej, wydając wysokonakładowe pisma (np. Rycerz miał w 1938 r. milionowy nakład) oraz zakładając ośrodki za granicą. Stolicą 'rycerzy' jest Niepokalanów, założony w 1927 r., stał się wkrótce największym klasztorem na świecie. Tam też powstał wielki koncern wydawniczy. Kolejnym krajem gdzie założyciel zaczął formować legiony maryjne była ...Japonia, tam w Nagasaki założył „Ogród Niepokalanej” - klon Niepokalanowa (Mugenzai no Sono) oraz rozpoczął wydawanie japońskiej mutacji Rycerza — „Seibo no Kishi”. Wkrótce jednak popadł w konflikty z japońskimi braćmi, którzy odsunęli go od zwierzchnictwa, pozostawiając jedynie redagowanie pisma.

W roku 1939 było już 750 tys. wojujących 'rycerzy' Niepokalanej. W roku 1935 powstało kolejne już pismo wydawane przez Kolbego - „Mały Dziennik”, o charakterze najbardziej nacjonalistycznym i antysemickim. Wszystkie pisma zakładano głównie jako „*odpowiedź na myśl ateistyczną*”. Zbigniew Mikołajko stwierdził: „*Nie ma co ukrywać - były wojowniczo klerykalne, nacjonalistyczne i antysemickie*”. Po beatyfikacji kardynał Döpfner, wychwalając nowego błogosławionego, dodał: „*Wszystkie zeznania świadków dowodzą, że ten człowiek, z natury namiętny i bynajmniej nieskłonny do tolerancji...*” [1]. Jezuita Stanisław Musiał w wywiadzie dla Angory w 1999 r. odniósł się do antysemityzmu o. Kolbe: „*Co do ojca Kolbego, to rzeczywiście niezbyt pochlebnie wyrażał się o Żydach. W jego tekstach możemy przeczytać,*

że nazywał ich słowami: obrzezani, żydki. Dlatego też nie proponowałbym, żeby świętego Maksymiliana Kolbe uczynić patronem dialogu żydowsko-chrześcijańskiego".

Jest za to św. Maksymilian patronem Polski. W czasie beatyfikacji, kiedy w Watykanie po raz pierwszy gościli oficjalnie przedstawiciele PRL, zasiadający w łoży honorowej, Paweł VI powiedział: „Jakież uczucia rodzą się w duszy na myśl o postawie ludzkiej, społecznej, narodowej Maksymiliana Kolbego, syna szlachetnej Polski, idącego na dobrowolną śmierć! Historyczne, męczeńskie przeznaczenie narodu polskiego znajduje wyraz w tym heroicznym akcie”. Polska konsekwentnie, jeśli chodzi o jej patronów, nie może już liczyć na żadne pozytywne i nieskazitelne odniesienia. Bo jakkolwiek czyn o. Kolbe był przejawem wielkiej odwagi i samopoświęcenia, jednakże nie jest czymś pożądanym dla Polaków ani rzekome „męczeńskie przeznaczenie”, ani tym bardziej wojowniczy klerykalizm i antysemityzm naszego patrona.

Kolbe został kanonizowany 10 października 1982 r. przez Jana Pawła II. Jego wyniesienie na ołtarze kryje w sobie jeszcze jeden wstydlivy aspekt dla Kościoła: haniebnej postawy wobec reżimów faszystowskich. Świecenie męczenników z czasów wojny przesłania fakt, że takie gesty, jak ten św. Maksymiliana, zwłaszcza w państwach zachodnich, były zupełnie odosobnione, zaś większość kleru wykazywała znacznie mniej szlachetne zachowania.

Podobna tematyka na: [Św. Maksymilian Maria Kolbe o masonerii i żydach](#)

Zobacz także te strony:

[Rycerstwo Niepokalanej](#)

[Marian Batko: świecki święty](#)

Przypisy:

[1] za: Stanisław Markiewicz, U drzwi dobra i zła, Czytelnik, Warszawa 1981, zob. rozdz. "Beatyfikacja o. Maksymiliana Kolbego", s.59-64

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-08-2002 Ostatnia zmiana: 15-01-2005)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1815>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl